

Z wydatków na płace (§ 1, zł. 31.371.000) przypada na pracowników miesięcznie płatnych (etatowi, praktykanci i kontraktowi) zł. — 27.181.000 zaś na pracowników dziennie płatnych (stałych i czasowych) zł. 4.190.000. Wskazane sumy nie wyczerpują jednakże wszystkich bez wyjątku wydatków osobowych, albowiem w kredytach rzeczowych, przewidzianych na paliwo do parowozów oraz na smary, czyszczenie i oświetlenie parowozów, preliminuje się ponadto następujące sumy, przeznaczone na opłacanie zajętych przytem pracowników: 1) 10.800 dniówek pracowników, płatnych miesięcznie — zł. 73.440, 2) 803.700 dniówek pracowników stałych, dziennie płatnych na sumę zł. 5.465.160 oraz 3) 60.472 dniówek, pracowników czasowych na sumę zł. 322.320.

Plan przewiduje następującą ilość etatów osobowych, które podajemy dla orientacji w zestawieniu z ilością przewidywaną w latach poprzednich.

I. W KREDYTACH OSOBOWYCH.

A. Pracownicy miesięcznie płatni.

grupa	upos. rok 1935	1934	1933	1932
7.	1	—	—	—
8.	1170	1383	1833	1833
9.	2624	2739	3099	8149
10.	1720	1710	1760	1790
11.	2213	2610	2800	3108
12.	1223	963	1048	1048

Różnice.

grupa	Ogółem			
	1935-1934	1934-1933	1933-1932	1932-1935
7.	+ 1	—	—	—
8.	—213	—450	—	—663
9.	—115	—360	— 50	—525
10.	+ 10	— 50	— 30	— 70
11.	—397	—190	—308	—895
12.	+260	— 35	—	+225

Widzimy z zamieszczonego powyżej zestawienia, iż zarejestrować należy poważną stratę ilości etatów budżetowych w 2 grupach najwyższych, t. j. w 8 i 9-ej jak również w grupie 11-tej. Grupa 10-ta wykazuje przyrost etatów w znikomej zresztą ilości 10. Natomiast grupa 12-ta wykazuje przyrost znaczny, spowodowany zdaje się wyłącznie zmianą systemu uposażeń, wprowadzoną z dniem 1.II 1934, co jednak z punktu widzenia interesów służby parowozowej jest objawem raczej ujemnym.

B. Pracownicy dziennie płatni.

kategorje	placy rok 1935	1934	1933	1932
2	8	—	—	—
3	71	—	—	—
4	876	—	—	—
5	368	—	—	—

Ogółem: 1323 1379 1692 2424

Różnice ogółem Ogółem

1935/1934 1934/1933 1933/1932

—56 —313 —732 —1101

W porównaniu z preliminarzem na

rok 1934 ilość etatów w tej kategorii pracowników zmalała ogółem o 56. Największą stratę (107 miejsc) poniosła kategorja 3 — odpowiadająca 11-tej grupie uposażeniowej.

II. W KREDYTACH RZECZOWYCH.

A. Pracownicy miesięcznie płatni.

grupa uposaż.	rok 1935	1934	1933
11	1	—	—
12	25	—	—
13	10	—	—
razem	36	20	14

B. Pracownicy dziennie płatni (stali).

kategorja	placy	rok 1935	1934	1933
2	1	—	—	—
3	14	—	—	—
4	370	—	—	—
5	1694	—	—	—
6	600	—	—	—
razem	2679	2751	2977	—

Analiza podanych powyżej cyfr nie uprawnia bynajmniej do stawiania pomyślnych horoskopów. Nie wiemy, jaka jest obecnie rzeczywista ilość pracowników służby parowozowej w poszczególnych grupach uposażeniowych. Nie wiemy zatem o ile ilostan etatów preliminowanych w budżecie jest przystosowaniem budżetu do stanu rzeczywistego, o ile zaś stanowi zapowiedź redukcji personelu, która zastosowana będzie w najbliższej przyszłości. Sądzymy jednakże że strata ilości etatów w poszczególnych grupach jest zbyt wielka, aby można było przewidywać zaniechanie redukcji. Przeciwnie redukcje są prawdopodobnie, a rozmiar ich będzie nawet znaczny zwłaszcza w grupie 8-mej i 9-tej.

Co do widoków na awanse, budżet w obecnym stanie rzeczy nie daje należytej możności przewidywania. Awanse w stanowisku (bez równoczesnego awansu w uposażeniu) są oczywiście od budżetu niezależne. Niewiele zależą od budżetu również awanse w uposażeniu, o ile podwyżką z tytułu awansu nie przekracza wartości zasiłku wyrównawczego. Awans do grupy 12-tej, a więc, z istoty rzeczy najczęściej, uzyskanie etatu uważać należy za możliwy, o ile przesunięcia dokonane automatycznie z dniem 1.II 1934 nie wyczerpały ilości wolnych stanowisk w tej grupie. Reszta zależy od polityki personalnej, która w obrębie tego samego paragrafu planu ma pełną swobodę przesunięć. Na wszelki wypadek znaczniejszej ilości awansów uposażeniowych — wobec poważnej redukcji kredytów, spodziewać się nie można.

Porównanie zmian w ilości etatów w okresie od r. 1932 do r. 1935 (jeśli już dalej sięgać nie będziemy), prowadzi do wniosku, iż ilostan fachowej służby parowozowej na P. K. zmalał bardzo znacznie. Straciliśmy w tym tylko okresie około 2.5 ty-

siąca etatów z czego przeszło 600 przypada na grupę 8-mą, a przeszło o 500 na grupę 9-tą. Tłumaczy to wiele objawów z życia służbowego naszego zawodu jak też i z życia naszej organizacji tudzież z trudności, z jakimi wypadło jej w tym okresie walczyć. Przyczyn szukać należy nie tylko w ogólnym kryzysie gospodarczym, lecz także i w t. zw. usprawnieniu eksploatacji (silniejsze parowozy, dłuższe przebiegi i t. d.). Należy już dzisiaj stwierdzić, że proces odbudowy personelu nie jest bynajmniej zakończony i że trwać będzie, — jeśli warunki gospodarcze nie zmienią się gruntownie — jeszcze czas dłuższy.

Z wydatków na „różne świadczenia osobowe” (§ 1a) przypada na (w nawiasach kolejno cyfry za lata 1934, 1933 i 1932).

Dodatki służbowe — zł. 72.000 (65.000, 72.000, 75.000).

Koszty podróży i djety — zł. 75.000 (100.000, 131.000, 153.000); dla wyjaśnienia zauważyć należy, iż w latach poprzednich mieścił się w tej pozycji kredyt na dodatki z tytułu prowadzenia podwójnego gospodarstwa domowego, czego nowa pragmatyka nie przewiduje.

Umundurowanie — zł. 661.000 (710.000, 808.000, 1.240.000).

Premje (z wyjątkiem węglowych) 290.000 (400.000, 500.000, 500.000).

Kilometrowe — zł. 12.700.000 (11.493.000, 14.810.000, 16.200.000). Ocena kredytów za godzinowe i kilometrowe możliwa jest tylko w porównaniu z preliminowaną na dany okres ogólną ilością parowozokilometrów. Ostatnia ta ilość wynosiła:

w r. 1935	111.630.000	par.-km.
„ „ 1934	104.385.000	„
„ „ 1933	111.493.000	„
„ „ 1932	156.580.000	„

Widzimy zatem, że zwiększenie kredytów na dodatki godzinowe i kilometrowe odnieść należy do przewidywanego zwiększenia ilości przewozów, oraz, co zatem idzie i parowozokilometrów. Jak już stwierdziliśmy wyżej, przewiduje się zwiększenie ilości przewozów o około 5%, przewidywane zwiększenie przebiegu parowozokilometrów wynosi około 7% natomiast kredyt na kilometrowe wzrósł o 10% zgórą. Wynikałoby stąd, że przy układaniu budżetu nie przewidywano zmniejszenia obecnych stawek godzinowego i kilometrowego. Jednakże porównanie cyfr za lata 1933 i 1935 nasuwa na tem tle pewne wątpliwości. Jak wiadomo obecne stawki godzinowego i kilometrowego obowiązują od 1.I 1932, a więc brane były pod uwagę przy układaniu preliminarza na r. 1933. Tymczasem w tym roku przy mniejszej ilości preliminowanych parowozokilometrów kredyt na godzinowe i kilometrowe był wyższy prawie o 2 miliony złotych. Wyjaśnienie tej wątpliwości nie jest możliwe bez dostępu do źródeł urzędowych. Sprawa oczywiście będzie przedmiotem zainteresowania Centrali Związku.

Kredyty na paliwo do parowozów

(§ 2) w sumie zł. 56.949.000, obliczone zostały dla przewidywanego przebiegu 42.977.550.000 brutto-tono-kilometrów przy normie rozchodu 58,5 kg. węgla normalnego (dąbrowskiego) na każde 1.000 br.-t.-km. i po cenie zł. 20 za tonnę. Ponadto w sumie tej mieści się kredyt na premje za zaoszczędzony węgiel, obliczony po 6,5 grosza od każdych 1.000 br.-t.-km. w sumie ogólnej zł. 2.793.540 zł., i kredyt na podawanie paliwa na parowozy w sumie 3.871.848 zł., t. j. po 154 zł. na 100 tonn podanego węgla.

W roku bieżącym (1934) norma rozchodu paliwa określona była na 62 kg. na każde 1.000 br.-t.-km., z czego wynika, iż norma ta została znowu obniżona nieco powyżej poziomu, który obowiązywał w r. 1933 (57 kg.).

Odbije się to niewątpliwie na normach szczególnych i zapewne spowoduje zaostrożenie systemu oszczędnościowego, zwłaszcza, że przy zmniejszonej normie stawka premjowa utrzymana została w tej samej wysokości.

Na oczyszczenie parowozów plan przewiduje kredyt w wysokości zł. 3.228.000, na oświetlenie zł. 377.000, wreszcie na smary zł. 1.683.000, co w stosunku do roku ubiegłego (zł. 1.700.000) stanowi znaczną stosunko-

wo obniżkę, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę przewidywane zwiększenie przebiegów.

Ruch wagonów motorowych będzie w roku przyszłym wzmożony. Przewiduje się ogółem przebieg 1.810.000 motoro-kilometrów podczas gdy w r. 1934 ilość ta wynosiła 1.590.000 mt.-km. Z ilości tej przypada na (w nawiasach cyfry za rok 1934) wagony parowe 300.000 mt.-km. (150.000), wagony akumulatorowe 1.000.000 mt.-km. (1.320.000) oraz na wagony benzolo - elektryczne (spalinowe) 510.000 mt.-km. (120.000). Wynika stąd, że przyszłość mają przed sobą przede wszystkim wagony spalinowe, których przebieg przebieg ma wzrosnąć zgórz 4-rokrotnie oraz w pewnym stopniu wagony parowe (wzrost dwukrotny) natomiast przebieg wagonów akumulatorowych ulega stopniowej redukcji.

Zamykając na tem rozważania nasze na temat budżetu służby parowej, zawiadamiamy, iż w jednym z następnych numerów „Maszynisty” zamieścimy interesujące ogół wiadomości, zaczerpnięte z planu finansowo-gospod. P. K. P. na r. 1935, a dotyczące wymiany i zakupu taboru, zamierzeń inwestycyjnych oraz polityki emerytalnej.

jednak przerwano ją wskutek wojny w 1920 r., została również wykończona i oddana do eksploatacji, narazie ograniczonej, w listopadzie r. b. Pomyślana jest ona zasadniczo jako odcinek magistrali łączącej Łódź przez Kutno, Płock i Brodnicę z Gdynią. Wykończenie tej magistrali jest jednakże narazie muzyką dalszej przyszłości — wymaga bowiem wybudowania mostu na Wiśle pod Płockiem i przedłużenia połączenia kolejowego z Sierpca do Brodnicy. Tymczasem nowa linja posiada doniosłe znaczenie lokalne dla okolic przez które przebiega.

Liczy ona 35,5 km. długości i przebiega przez stacje Płock, Proboszczowice i Gordowo, dochodząc do stacji Sierpc, istniejącej już poprzednio na linii Toruń—Nasielsk.

Uroczyste otwarcie linii Płock — Sierpc odbyło się dnia 18.XI. Linij Kraków — Miechów dnia 24.XI. 1934 r., a linij Warszawa — Radom dnia następnego.

Przy sposobności nie od rzeczy będzie przyrzec się zamierzonym przez M. K., a ujawnionym w preliminarzu funduszu inwestycyjnego P. K. P., planom w dziedzinie budowy nowych i gruntownej rozbudowy istniejących linii kolejowych.

Na istniejących już, a nowowybudowanych linjach: Miechów — Kraków, Warszawa, Radom, Płock — Sierpc i Woropajewo — Druja przewiduje się dalsze roboty uzupełniające. Ponadto projektuje się rozpoczęcie budowy nowych linii: Wojnica — Łuck i Wołkowysk — Drohiczyn.

Plan przeznaczca na dokończenie budowy linii Kraków — Miechów 3.940.000 zł., z czego 2.750.000 na spłatę zadłużeń (przeważnie z Funduszu Pracy), a 1.190.000 na dalsze roboty. Na linję Warszawa—Radom preliminowano 1.700.000 zł., w czem na pokrycie zadłużeń 2.453.000 zł., zaś na dalsze roboty 2.247.000 zł.

Linja Wojnica — Łuck, której budowa ma być rozpoczęta w roku 1935, ma kosztować ogółem złotych 17.000.000, zaś linja Wołkowysk — Drohiczyn 30.000.000 zł.

Wreszcie wspomnieć należy, iż preliminarz funduszu inwestycyjnego przewiduje w rozdziale obejmującym inwestycje na kolejach istniejących kredyty na dokończenie budowy drugiego toru na linii Krasne — Zdołbuń, na przebudowę linii Podbrodzie — Królewsczyzna, na budowę drugiego toru na linii Kutno — Toruń oraz na budowę łącznicy Pruszków—Gołabki.

NOWE LINJE KOLEJOWE

W ciągu miesiąca listopada oddano do eksploatacji 3 nowowybudowane linje kolejowe, a w szczególności Warszawa — Radom, Kraków—Miechów i Płock — Sierpc.

Dwie pierwsze z wymienionych linii stanowią część składową magistrali Warszawa — Kraków, posiadającej doniosłe znaczenie gospodarcze i ogólnie - państwowe i skracającej dotychczasową odległość między temi miastami a pośrednio także i ważną z punktu widzenia gospodarczego odległość pomiędzy Warszawą a uzdrowiskami zachodniej Małopolski (Zakopane, Rabka, Krynica) o 44 km.

Linja Warszawa — Radom łączy te miasta bezpośrednio, z ominięciem dotychczasowego okrężnego połączenia przez Dęblin i skraca wskutek tego odległość między nimi z 160 do 102,8 km. Oddziela się ona od toru węzła warszawskiego w pobliżu stacji Warszawa — Czyste i przechodzi przez Okęcie, Piasечно, Zalesie-Górne, Chynów, Warkę, Dobieszyn i Bartodzieje. W Radomiu łączy się ona z istniejącą już oddawna dwutorową linją prowadzącą w stronę Krakowa z pewnym odchyleniem na zachód przez Szydłowiec, Skarżysko, Kielce, Chęciny i Jędrzejów do stacji Tunel, stanowiącej punkt wyjściowy dla nowej linii Kraków—Miechów.

Linja ta prowadzi przez Miechów, Słomniki, Łuczyce i Batowice, łącząc Kraków z Miechowem po linii technicznie możliwie najkrótszej na długości 51,5 km.

Narazie, wskutek niewykończenia

linij ruch na nich jest ograniczony, przewidziane jest jednak wykończenie ich w tempie pospieszonym i w tym stopniu, aby od nowego rozkładu jazdy, t. j. od 15.V.1935 r. mogły już spełniać należycie swoje ważne zadanie komunikacyjne. Przewiduje się w szczególności na linii Warszawa — Kraków przez Radom ruch wagonów motorowych, rozwijających szybkość do 120 km. na godzinę, co, łącznie ze skróceniem trasy, skróci czas jazdy między temi miastami bardzo znacznie.

Ponadto odcinek Warszawa—Radom ma być wykorzystany od nowego rozkładu jazdy do prowadzenia pociągów pośpiesznych na Lwów, Stanisławów — Bukareszt. Z Radomia pójda te pociągi dalej na Skarżysko — Sandomierz — Rozwadów i dalej dotychczasową trasą na Przeworsk i Przemyśl. I tutaj uzyskane będzie skrócenie podróży.

Pozatem obie linje mają poważne znaczenie gospodarcze dla osiedli podmiejskich zarówno w okolicy Warszawy jak też i Krakowa.

Linja Płock — Sierpc, której budowę rozpoczęto jeszcze w r. 1919.

SPRAWY SŁUŻBOWE

Postępowanie dyscyplinarne według nowych przepisów

(Dokończenie).

Odwołanie.

Od orzeczenia dyscyplinarnego, wydanego przez Komisję Dyscyplinarną przy Dyrekcji O. K. P. służy

zarówno rzecznikowi dyscyplinarnemu, jak też i ukaranemu wzgl. jego obrońcy prawo wniesienia odwołania do Wyższej Komisji Dyscyplinarnej

przy Ministerstwie Komunikacji. Odwołanie może być to zaczepiać samo meritum orzeczenia dyscyplinarnego zarówno co do winy, jak też i co do stopnia nałożonej kary, bądź też zarzucać uchybienia formalne, w szczególności zaś niezastosowanie lub błędne zastosowanie przepisów o postępowaniu dyscyplinarnym.

O wniesieniu lub niewniesieniu odwołania przez rzecznika dyscyplinarnego decyduje Dyrektor Kolei. W tym celu rzecznik dyscyplinarny przedkłada mu — po rozprawie a przed upływem terminu odwołania — wyniki rozprawy z umotywowanym wnioskiem co do wniesienia lub niewniesienia odwołania. Jeśli Komisja nałożyła na oskarżonego karę niższą od proponowanej przez rzecznika w akcie oskarżenia, ma on obowiązek, jeśli składa wniosek o niewniesienie odwołania, oświetlić wyczerpująco okoliczności, ujawnione w czasie przewodu dyscyplinarnego, a uzasadniające niewniesienie odwołania. Decyzja Dyrektora Kolei wydana ma być na piśmie.

Imieniem oskarżonego odwołanie wnieść może bądź to on sam we własnym imieniu i za własnym podpisem, bądź też wylegitymowany w aktach sprawy jego obrońca.

Odwołanie wnieść należy bezpośrednio na ręce przewodniczącego komisji dyscyplinarnej (a więc z pominięciem normalnej drogi służbowej) w ciągu dni 14-tu po dniu doręczenia orzeczenia dyscyplinarnego. Zwracamy uwagę na ten przepis, ostrzegając przed częstym w tych sprawach błędem, polegającym na doręczeniu odwołania bezpośrednio przełożonej władzy służbowej. Jeśli bowiem doręczenie w ten sposób, odwołanie nie dojdzie do rąk przewodniczącego Komisji przed upływem terminu — można je uznać za spóźnione, co powoduje oczywiście odrzucenie odwołania z wszystkimi niekorzystnymi dla wnoszącego skutkami.

Przewodniczący Komisji przesyła odwołanie wraz z aktami sprawy do Komisji Dyscypl. II-iej instancji.

Odwołanie odracza wykonanie orzeczenia. Co do jego treści przepisy przewidują, iż dotyczyć ono może całości orzeczenia lub też tylko części orzeczenia. Odwołanie zwrócone przeciwko orzeczeniu o winie uważać należy za skierowane również przeciwko orzeczeniu o karze. Odwołanie można cofnąć, nie później jednak, jak do chwili rozpoczęcia rozprawy dyscyplinarnej w Komisji II-giej instancji.

Przewodniczący Komisji Dyscypl. II-giej instancji bada odwołanie pod względem formalnym. Jeśli uzna, iż wniesiono je po upływie terminu lub też, że wniosła je osoba nieuprawniona — pozostawia je bez biegu, o czym zawiadamia wnoszącego odwołanie z podaniem przyczyny. Od takiej decyzji Przewodniczącego Komisji Dyscyplinarnej II-giej instancji — przepisy nie przewidują żadnego środka prawnego, tak, że na wypadek błędu w tym względzie pozostaje po-

krzywdzonemu jedynie droga zażalenia do Ministra, jako do przełożonego przewodniczącego i mającego nad nim prawo nadzoru.

Z redakcji skąpych zresztą przepisów o postępowaniu odwoławczym (§ 46) wynikałoby, że po wstępnym stwierdzeniu prawidłowości odwołania przez przewodniczącego rozpoznaje je komplet orzekający Wyższej Komisji Dyscyplinarnej najpierw na posiedzeniu niejawnym. Na tem posiedzeniu, w którym strony (oskarżony, obrońca, rzecznik) udziału nie biorą, Komisja II-giej instancji może:

1) odrzucić odwołanie jako spóźnione lub wniesione przez osobę nieuprawnioną, o ile nie czynił tego już przedtem przewodniczący,

2) zarządzić uzupełnienie dochodzenia,

3) uchylić orzeczenie Komisji I-szej instancji i przekazać sprawę do ponownego rozpatrzenia na rozprawie w innym składzie tejże Komisji.

4) wydać od razu orzeczenie merytoryczne, zatwierdzające lub zmieniające orzeczenie I-szej instancji,

5) uznać, iż konieczne jest przeprowadzenie rozprawy z udziałem stron.

Ten normalny tok postępowania nie ma zastosowania wówczas, gdy orzeczenie I-szej instancji opiewa na zwolnienie lub na wydalenie ze służby. W takim wypadku komisja II-giej instancji może na posiedzeniu niejawnym odrzucić odwołanie, jako spóźnione lub wniesione przez osobę nieuprawnioną, bądź też przekazać sprawę do ponownych dochodzeń. Natomiast decyzje wskazane wyżej pod 3 i 4, mogą zapaść tylko po przeprowadzeniu rozprawy z udziałem stron.

Jeżeli odwołanie wniesione zostało od orzeczenia, opiewającego na zwolnienie lub na wydalenie ze służby, lub też jeżeli Komisja II-giej instancji uznała za konieczne przeprowadzenie rozprawy z udziałem stron — przewodniczący rozpisuje rozprawę, która odbywa się w sposób przewidziany dla postępowania w I-szej instancji.

Jeżeli od orzeczenia, zasądzającego odwołał się tylko ukarany, Komisja II-giej instancji nie ma prawa zmienić orzeczenia na jego niekorzyść.

Orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej II-giej instancji, wydane w postępowaniu odwoławczym są ostateczne. Nie służy przeciwko nim żaden zwyczajny środek prawny (o środku prawnym nadzwyczajnym, jakim jest wznowienie postępowania, będzie mowa poniżej). W szczególności dla uniknięcia nieporozumienia podkreślić należy, że ani p. Minister Komunikacji, ani Ministerstwo Komunikacji, nie ma prawa zmieniać orzeczeń Wyższej Komisji Dyscyplinarnej i nie stanowi w stosunku do niej instancji odwoławczej.

—:o:—

Streszczone powyżej przepisy, dotyczące postępowania odwoławczego wykazują zbyt wiele luk i niedomó-

wień, aby można je wszystkie omówić w artykule, mającym charakter informacyjny. Pragnęlibyśmy natomiast zwrócić na tem miejscu uwagę na jedno tylko postanowienie, mające znaczenie podstawowe, a treść naprawdę niesamowitą: Oto Komisja II-giej instancji może rozpoznawać i rozstrzygać bez udziału stron każde odwołanie nawet wniesione przez jedną tylko stronę bez wiedzy drugiej strony, o ile tylko orzeczenie I-szej instancji nie nakłada kary zwolnienia lub wydalenia ze służby. Przepisy nie nakładają na nikogo obowiązku zawiadomienia ukaranego lub uniewinnionego, iż rzecznik dyscyplinarny wniósł przeciwko orzeczeniu Komisji I-szej instancji odwołanie. Może się zatem zdarzyć, i zdarza się rzeczywiście, że pracownik ukarany niskim stopniem kary, np. naganą lub niską grzywną z tych czy z innych powodów odwołania nie wnosi. Z reguły nie wnosi, i wnosić nie może odwołania pracownik, którego Komisja od winy i kary uwolniła. W obu tych wypadkach może jednak wnieść odwołanie rzecznik dyscyplinarny, a gdy to uczyni, wówczas Komisja II-giej instancji może je rozpatrzyć bez wiedzy i bez udziału interesowanego pracownika, który nie wie ani o wniesieniu odwołania, ani ewen. o jego treści, nie może się bronić, może natomiast zaskoczyć go znienacka i niespodzianie orzeczenie skazujące II-giej instancji, przy czem nic nie stoi na przeszkodzie, aby orzeczenie to opiewało nawet na zwolnienie czy też na wydalenie ze służby.

Trudno zrozumieć, czem kierowali się autorzy przepisów, normując w ten sposób ważne i zasadnicze to zagadnienie. Podobnie unormowana była ta sprawa, co prawda w tekście pierwszej pragmatyki z 1929, ale już w 1932 nastąpiła zmiana w tym sensie, iż Komisja II-giej instancji obowiązana była rozpatrywać sprawę z udziałem stron zawsze, jeśli odwołanie wniósł rzecznik dyscyplinarny. Obecnie powrócono znowu do starej, a przecież jawnie niesprawiedliwej metody, która ponadto prowadzi do jaskrawych niekonsekwencji. Jeśli pracownika ukarze Komisja I-szej instancji zwolnieniem lub wydaleniem, ma on prawo odwołać się do II-giej instancji i przed nią bronić się osobiście i w asystencji obrońcy, jeśli natomiast Komisja I-szej instancji uniewinni go lub nałoży nań np. karę nagany, wówczas nie ma on prawa bronić się przed ponownym atakiem rzecznika i spotkać go może nieoczekiwanie zaoczna kara wydalenia, tym razem ostateczna i bezapelacyjna. Uzasadnionem jest chyba mniemanie, że w tym punkcie bezwzględność przepisów posunięta została stanowczo zadaleko, albowiem ten rygor niema absolutnie żadnego rozumnego sensu.

Umorzenie postępowania i wykonanie orzeczenia.

Postępowanie dyscyplinarne ulega umorzeniu bez względu na stadium,

w którym się znajduje, w razie śmierci oskarżonego (obwinionego) lub w razie jeśli zajdą — jak się wyrażają przepisy — inne okoliczności, wyłączające ściganie. Jakie są te inne okoliczności — tego przepisy nie podają a wobec tego niewiadomo o co chodzi. Analiza tego zagadnienia przekracza jednakże ramy niniejszego artykułu. W każdym razie — w myśl wyraźnego przepisu — rozwiązanie stosunku służbowego nie powoduje umorzenia postępowania. Jednakże małżonek i dzieci obwinionego czy oskarżonego mogą żądać przeprowadzenia postępowania do końca, a w takim razie postępowanie ogranicza się jedynie do stwierdzenia winy lub niewinności delikwenta.

Rzecznik dyscyplinarny może nie zgodzić się na umorzenie postępowania, zapewne — aczkolwiek przepisy o tem nie wspominają — wówczas tylko, gdy umorzenie nastąpiło wskutek wspomnianych wyżej „innych okoliczności”.

Może on od uchwały umarzającej odwołać się w ciągu 14 dni do Komisji II-giej instancji, której uchwała jest ostateczna.

Prawomocne orzeczenie dyscyplinarne podlega niezwłocznemu wykonaniu przez właściwą władzę ukaranego pracownika. Prawomocnym jest: 1) orzeczenie I-szej instancji od którego żadna ze stron nie wniosła odwołania, a to z upływem terminu odwołania czyli w 14 dni po doręczeniu orzeczenia i 2) orzeczenie II-giej instancji z chwilą ogłoszenia sentencji.

Wznowienie postępowania.

Na prośbę pracownika skazanego prawomocnie na karę dyscyplinarną, a, w razie jego śmierci, na prośbę małżonka, krewnego wstępnego lub zstępnego, albo rodzeństwa, a wreszcie na wniosek rzecznika dyscyplinarnego zatwierdzony przez Dyrektora Kolei, można wznowić postępowanie dyscyplinarne, zakończone prawomocnym orzeczeniem nawet po wykonaniu kary. Nadzwyczajny ten środek prawny z natury rzeczy użyty być może skutecznie tylko w wyjątkowych wypadkach. Przepisy wymagają w tym celu, aby żądający wznowienia, przedstawił takie nowe fakty i środki dowodowe, nieznane w poprzednim postępowaniu, które bądź to same przez się, bądź też w związku z faktami poprzednio już ustalonymi i dowodami poprzednio zebranymi, mogą podać w wątpliwość uzasadnienie orzeczenia i wpłynąć na zmianę oceny winy lub wymiaru kary.

Ponadto wymagają przepisy, aby żądający wznowienia wniosł stosowną prośbę na piśmie nie później niż w ciągu trzydziestu dni od dnia, w którym dowiedział się w sposób dający się udowodnić o przyczynie usadniającej wznowienie.

Wniosek o wznowienie postępowania rozpatruje komisja II-giej instancji na posiedzeniu bez udziału

stron. Do niej też zapewne — choć o tem przepisy nie wspominają — adresować należy podanie, a przestać je wypadaloby ze względów praktycznych (dołączenie aktów), za pośrednictwem tej komisji I-szej instancji, która sprawę rozpatrywała.

Jeśli komisja wznowi postępowanie, kieruje sprawę do komisji dyscyplinarnej I-szej instancji z poleceniem przeprowadzenia nowej rozprawy w innym składzie kompletu orzekającego, lecz na zasadzie tego samego aktu oskarżenia, który stanowił podstawę rozprawy w postępowaniu poprzednim.

Jeżeli we wznowionem postępowaniu uznano pracownika ponownie winnym — wolno nałożyć nań także i inną, a w szczególności surowszą karę niż nałożona w postępowaniu poprzednim, jednakże tylko wówczas, gdy wznowienie nastąpiło na wniosek rzecznika dyscyplinarnego.

Rozporządzenie wykonawcze do przepisów emerytalnych

W Dzienniku Urz. M. K. Nr. 28 z dnia 2 września 1934 pod poz. 163 ukazało się rozporządzenie wykonawcze do nowych przepisów emerytalnych. Z uwagi na doniosłe znaczenie tego rozporządzenia, zwłaszcza w kwestji zaliczenia służby wojskowej przedrukujemy je poniżej w pełnym brzmieniu.

Na podstawie § 50 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 1934 r. o zaopatrzeniu emerytalnem i odszkodowaniu za nieszczęśliwe wypadki pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe” (Dz. U. R. P. Nr. 9, poz. 74) zarządza się co następuje:

1) do § 1.

(1) Za pracowników, objętych rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 1934 r., uważa się tych pracowników, którzy na podstawie przepisów o stosunku służbowym pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe” posiadają charakter pracowników:

- a) etatowych;
- b) stałych z wzięciem pracowników wymienionych w § 45;
- c) praktykantów, odbywających służbę przygotowawczą na stanowiska etatowe.

2) do § 2.

(1) Czas służby czynnej w wojsku polskim zalicza się do wysługi emerytalnej bez względu na to, kiedy pracownik ją odbył.

(2) Za czas służby w wojsku polskim należy również uważać czas spędzony na służbie w formacjach lub organizacjach wojskowych uznanych przez Państwo, a w szczególności z mocą rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych z dnia 19 stycznia 1927 r. o wykonaniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 grudnia 1926 r. w sprawie zmian niektórych postano-

Koszty postępowania.

Nowe przepisy zawierają nieznanne przedtem postanowienie, według którego pracownik ukarany prawomocnie w drodze dyscyplinarnej obowiązany jest ponosić koszty postępowania, a w szczególności:

1) wydatki na doręczenie wezwań i innych pism; 2) djety i koszty podróży świadków i biegłych; 3) djety i koszty podróży obrońcy z wyboru.

Od ponoszenia tych kosztów może zwolnić ukaranego w całości lub części dyrektor kolei, na jego wniosek bądź też na wniosek naczelnika wydziału osobowego, jeśli uzna, że ich uiszczenie byłoby zbyt uciążliwe dla ukaranego lub dla jego najbliższej rodziny, będącej na jego utrzymaniu.

Drogą pewnej rekompensaty za wprowadzenie tych postanowień — nakazują przepisy zwrócić obwinionemu, którego uwojono od winy i kary, koszty podróży na rozprawę dyscyplinarną.

wień ustawy z dnia 11 grudnia 1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych (Dz. U. R. P. Nr. 9, poz. 72) i rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych z dnia 13 października 1929 r. o uzupełnieniu rozporządzenia z dnia 19 stycznia 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 75, poz. 568). Formacje te i organizacje są następujące:

A. Formacje:

1) Legiony Polskie (Polski Korpus Posiłkowy, Polska Siła Zbrojna) od 1 sierpnia 1914 r.

2) Baionczycy od 21 sierpnia 1914 r. do 22 sierpnia 1915 r.

3) Legion Puławski od 18 października 1914 r.

4) Brygada Strzelców Polskich od 13 października 1915 r.

5) Dywizja Strzelców Polskich od 21 lutego 1917 r.

6) I Korpus Polski od 6 sierpnia 1917 r. do 7 lipca 1918 r.

7) II Korpus Polski od 8 grudnia 1917 r. do 12 maja 1918 r.

8) III Korpus Polski od 15 stycznia 1918 r. do 22 sierpnia 1918 r.

9) Oddział Polski w Odessie od 23 listopada 1917 r. do 20 kwietnia 1918 r.

11) Oddział na Murmanie od 29 czerwca 1918 r.

12) Oddział na Kubaniu od 24 sierpnia 1918 r.

13) Dywizja Generała Żeligowskiego od 23 października 1918 r.

14) V Dywizja Syberyjska od 23 czerwca 1918 r.

15) Armja Polska we Francji od 4 czerwca 1917 r.

16) P. O. W. od 1 sierpnia 1914 r.

17) Zarządy Związków Wojskowych Polaków od 24 marca 1917 r. do 1 lipca 1918 r.

18) Naczelny Polski Komitet (Nacz-

pol) od 21 czerwca 1917 r. do 31 stycznia 1918 r.

19) Naczelna Rada Polskiej Siły Zbrojnej od 1 lutego 1918 r. do 4 marca 1918 r.

20) Organizacja bojowa Polskiej Partii Socjalistycznej od 1 sierpnia 1904 r. do 1 sierpnia 1914 r.

B. Organizacje:

1) Związek Walki Czynnej od 1 czerwca 1908 r.

2) Związek Strzelecki od 1 grudnia 1910 r.

3) Strzelec od 1 grudnia 1910 r.

4) Armia Polska od października 1910 r.

5) Polskie Drużyny Strzeleckie od 31 lipca 1911 r.

6) Sokole Drużyny Polowe od 1 lipca 1912 r.

7) Drużyny Bartoszone od 1 lipca 1912 r.

8) Drużyny Tow. im. Kościuszki od 1 lipca 1912 r.

9) Drużyny Podhalańskie od 1 lipca 1912 r.

(3) Pracownicy, którzy ubiegają się o zaliczenie do wysługi emerytalnej okresu służby w jednej z formacji lub organizacji wojskowych, wymienionych w poprzednim ustępie, powinni przedstawić dowody, stwierdzające dokładnie czas służby, odbytej w tych formacjach lub organizacjach. W przypadku nieposiadania takich dowodów, czas powyższej służby może być stwierdzony w drodze zaświadczenia, potwierdzonego co do prawdziwości danych podpisami co najmniej dwóch wiarygodnych świadków z grona etatowych pracowników kolejowych, lub z grona stałych funkcjonariuszów państwowych, lub zawodowych wojskowych. Świadkowie powinni w zaświadczeniu przytoczyć źródło posiadanych wiadomości, przyczem podpisy świadków mają być urzędowo uwierzytelnione.

(4) Służba w organizacjach wojskowych, wymienionych w ust. (2) lit. B, liczyć się będzie do wysługi emerytalnej tym pracownikom, którzy służyli w danej organizacji wojskowej po ukończeniu 18 lat i z tejże organizacji przeszli bezpośrednio do służby w polskiej formacji wojskowej lub armii zaborczej.

(5) Ustalenie okresu, który ma być zaliczony odpłatnie na podstawie § 2 powinno być dokonane na podstawie dokumentów, dostarczonych przez pracownika. O ile pracownik nie posiada żadnych dokumentów może przedłożyć zaświadczenia dwóch wiarygodnych świadków (z grona pracowników kolejowych) stwierdzających daty, podane przez pracownika.

(6) Przy obliczaniu należności za zaliczenie posługiwać się będą Dyrekcje załączonymi dwoma tabelami, a mianowicie: tab. A. i tab. B. Dla otrzymania sumy opłat wraz z miesięcznymi procentami składanymi za okres podlegający zaliczeniu, — mnoży się kwotę miesięcznej opłaty, ustalonej na zasadach § 2 ust. (5) przez współczynnik odpowiedniej ilości miesięcy, wskazanych w tab.

A. Dla otrzymania ostatecznej sumy należności za zaliczenie wraz z rocznymi procentami składanymi za resztę okresu wysługi emerytalnej, osiągniętej na podstawie tego zaliczenia, należy powyższy iloczyn pomnożyć przez współczynnik odpowiedniej ilości lat wskazanych w tab. B. Przy ustalaniu należności za zaliczenie dwóch lub więcej orkesów służby, leżących między poszczególnymi okresami opłaconymi lub zaliczonymi, należy obliczać należność za każdy okres oddzielnie. Należność za zaliczenie należy pracownikom na ich prośbę rozłożyć na raty miesięczne. Ilość rat ustalać należy indywidualnie, zależnie od wysokości kwoty, jaką pracownik ma wpłacić i od wysokości jego uposażenia. W tym przypadku jednak zaliczenie pełnego okresu za płać do wysługi emerytalnej może nastąpić tylko wówczas, gdy pracownik uiszcza całkowitą należność za to zaliczenie przed rozwiązaniem stosunku służbowego.

(7) Zaliczenie do wysługi emerytalnej okresów służby, wymienionych w § 2 ust. (4), § 12 ust. (4) i (5) i w § 46 ust. (3) i (4), wpływa nie tylko na wymiar zaopatrzenia emerytalnego (wdowiego i sierociego), lecz i na uzasadnienie roszczenia o to zaopatrzenie.

3) do § 3.

Prawo wyboru zaopatrzenia realizuje uprawniony przez zrzeczenie się prawa do pozostałych zaopatrzeń, składając w tym celu oświadczenie według załączonego wzoru (załącznik Nr. 3).

4) do § 9.

Orzeczenia i zarządzenia wymienione w tym paragrafie należy wydawać według wzorów załączonych do niniejszego rozporządzenia. Dowód doręczenia orzeczenia należy dołączyć do właściwych akt osobowych (emerytalnych).

5) do §§ 10, 41, 42, 43 i 44.

(1) Jako nieszczęśliwy wypadek „z powodu służby”, uważa się każdy nieszczęśliwy wypadek jakiemu uległ pracownik, jeśli wypadek ten spowodowały okoliczności, pozostające w koniecznym związku z wykonywaniem przez poszkodowanego obowiązków służbowych.

(2) Nieszczęśliwy wypadek uważa się również za zgłoszony, jeżeli poszkodowany został zbadany w związku z wypadkiem przez lekarza kolejowego, lub gdy o wypadku odnotowano w aktach osobowych pracownika.

(3) Pracownik, który uległ nieszczęśliwemu wypadkowi z powodu służby i z którym został rozwiązany stosunek służbowy z jakiegokolwiek powodu, ma prawo do odszkodowania, jeżeli została stwierdzona przez Kolejową Komisję Lekarską z urzędu, lub też na żądanie poszkodowanego, utrata zdolności do zarobkowania, spowodowana tym wypadkiem. Prawo to przysługuje poszkodowanemu i w tych przypadkach, gdy przez rozwiązanie stosunku służ-

bowego nie nabył praw do zaopatrzenia emerytalnego.

6) do § 11.

Jako miesięczne uposażenie zasadnicze pracowników stałych, uważa się dzienne uposażenie zasadnicze, określone w § 3 ust. (2) według tabeli A. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 stycznia 1934 r. o uposażeniu pracowników przedsiębiorstwa „P. K. P.” (Dz. U. R. P. Nr. 4, poz. 24), pomnożone przez 25 dni.

7) do § 14.

Emerytów, którym przyznano zaopatrzenie emerytalne z powodu rozwiązania stosunku służbowego z przyczyn fizycznej lub umysłowej niezdolności do pełnienia obowiązków służbowych, a którzy nie ukończyli jeszcze 60 lat, mogą Dyrekcję poddawać oględzinom lekarskim, jednak nie częściej, jak w terminach rocznych, celem stwierdzenia czy emeryt odzyskał zdolność do pełnienia obowiązków służbowych.

8) do § 15.

Jeżeli emerytowi, skazanemu sądownie lub dyscyplinarnie na karę, pociągającą za sobą wygaśnięcie prawa do zaopatrzenia emerytalnego, Prezydent Rzeczypospolitej w drodze łaski daruje skutki skazania lub dyscyplinarnego ukarania, należy uważać, że akt łaski dotyczy również prawa do zaopatrzenia emerytalnego, chyba, że akt ten stanowi inaczej. W tym przypadku wypłatę zaopatrzenia emerytalnego rozpoczyna się od 1 dnia miesiąca, następującego po wydaniu aktu łaski, chyba, że akt ten stanowi inaczej.

9) do §§ 22 i 31.

Jeżeli rozwiązanie stosunku służbowego nastąpiło wskutek śmierci pracownika, u którego za życia stwierdzono urzędowo wszelkie warunki przewidziane w § 10 ust. (4), to pozostałej po nim wdowie i sierotom należy wymierzyć zaopatrzenie przy uwzględnieniu dobrodziejstw wynikających z postanowień tego paragrafu.

10) do § 45.

Pracowników fizycznych, zatrudnionych na obszarach województw: poznańskiego, pomorskiego i śląskiego, którzy po dniu 1 lutego 1934 r. uzyskali charakter pracownika etatowego, stałego lub praktykanta, przyjętego do służby przygotowawczej na stanowisko etatowe, uważa się za pracowników, objętych postanowieniami § 1.

11) do § 46.

(1) Do wysługi emerytalnej zalicza się wszystkie okresy służby i pracy, które zaliczone już zostały w protokołach ustalenia praw emerytalnych. W tych jednak przypadkach, gdy zaliczenie służby w b. państwie zaborczem było dokonane, stosownie do postanowień § 33 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 marca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 320), tylko na podstawie zeznań świadków, a następnie okazało się, że uzyskane później zapiski urzędowe, albo też dokumenty dostarczone przez zainteresowanego, stwierdzają inny przebieg lub rodzaj służ-

by, aniżeli wskazane w zeznaniach świadków, należy wysługę emerytalną sprostować według danych, zawartych w tych zapiskach lub dokumentach urzędowych.

(2) Ustalenie okresów służby zaborczej, które mają być zaliczone bezpłatnie do wysługi emerytalnej, winno być dokonane na podstawie dokumentów lub zapisków urzędowych, a w braku tychże na podstawie dowodów, dostarczonych przez pracownika. Co do pracowników b. kolei rosyjskich, którzy udowodnią dokumentami urzędowymi, że dnia 1 stycznia 1918 r. pozostawali jeszcze na kolejowej służbie w Rosji, lub wskutek działań wojennych zostali na terenach okupowanych i do Rosji nie wyjeżdżali conajmniej do dnia 1 stycznia 1918 r. — uważa się, że wpłaconych swego czasu składek emerytalnych albo zabezpieczeniowych nie podjęli.

(3) Tym pracownikom, którzy przed dniem 1 września 1929 r. pozostawali na etatowej służbie przedsiębiorstwa „P. K. P.”, zalicza się do wysługi emerytalnej w wymiarze pojedynczym służbę wojskową pełnioną w państwie zaborczem. Jeżeli jednak przepisy b. państwa zaborczego uzależniały zaliczalność danego okresu służby wojskowej od bezpośredniego wstąpienia po jej odbyciu do państwowej służby cywilnej, to okres ten podlega zaliczeniu do wysługi emerytalnej tylko wówczas, o ile dana osoba po zwolnieniu z wojska b. państwa zaborczego wstąpiła do państwowej służby cywilnej

w danem państwie zaborczem lub też w czasie, w którym dane państwo nie utraciło jeszcze charakteru zaborczego, pozostawała w wojsku tego państwa, a następnie bezpośrednio wstąpiła do polskiej służby państwowej (do służby na P. K. P.), lub do wojska polskiego (polskich formacji lub organizacji wojskowych), w razie zaś przerwy między służbą wojskową w wojsku b. państwa zaborczego, a następnie cywilną (polską lub w państwie zaborczem) — służba wojskowa w b. państwie zaborczem nie jest zaliczalna. Za przerwę nie uważa się okresu przebywania w niewoli oraz okresu, podczas którego powrót do kraju był dla danej osoby zupełnie niemożliwy. Za służbę wojskową w b. państwie zaborczem uważa się służbę pełnioną w Rosji — przed dniem 1 listopada 1917 r., w Austro - Węgrzech — przed dniem 1 listopada 1918 r. i w Niemczech — przed dniem 27 grudnia 1918 r.

(4) Przy ustalaniu wysługi emerytalnej pracownikom wymienionym w § 46 ust. (4), z którymi rozwiązano stosunek służbowy po dniu 1 lutego 1934 r., zalicza się do wysługi emerytalnej w wymiarze 1 rok jako 18 miesięcy tylko te okresy służby kolejowej które były opłacone półtorakrotną opłatą, natomiast okresy służby w Państwie Polskiem, policzalne do wysługi emerytalnej, nieopłacone półtorakrotną opłatą, zalicza się tym pracownikom do wysługi emerytalnej w wymiarze 1 rok jako 14 miesięcy.

Koła Czortków — Kol. Kol. Komorowski i Siadak.

Dnia 13.XII. 1934 r. — Zebranie Koła Stanisławów — Kol. Kol. Komorowski i Siadak.

Dnia 14.XII. 1934 r. — Zebranie Koła Dziedzice — Kol. Kol. Borkowski i Lisiewicz.

Dnia 16.XII. 1934 r. — Posiedzenie Plenarne Zarządu Głównego — Kol. Kol. Borkowski, Spyt, Komorowski, Siadak i Lisiewicz.

UCHWAŁA ZJAZDU OKRĘGOWEGO RADOMSKIEGO

Zjazd Okręgu Radomskiego Z. Z. M. odbywający swoje obrady w Radomiu w dn. 29.XI.1934 r. po wysłuchaniu sprawozdania Zarządu Okręgowego i po szczegółowej dyskusji, wyraża Zarządowi Okręgowemu za jego pełną poświęcenia pracę dla dobra członków związku pełne zaufanie i podziękowanie.

Zjazd potępia warcholską i denuncjatorską robotę B. Z. Z. M., która to robota nietylko godzi w samych pracowników, ale nawet i w ich rodziny, chcąc je pozbawić kawałka chleba. Żadnej pozytywnej roboty ze strony tego Związku niema, a przeciwnie postulaty nasze, t. j. prawa i obowiązki z dnia na dzień się pogarszają, a wszystko to dzieje się za zgodą przedstawicieli B. Z. Z. M. Pomocnikom maszynistów zabrano grupę XI-tą, a mianuje się ich do grupy XII-ej, zmusza się młodych nieetatowych pracowników do składania egzaminów na prawo kierowania parowozem wbrew przepisom M. K., a robi się to dlatego, żeby mieć jak najtańsze siły do pracy na parowozie zamiast przed egzaminem mianować ich na stanowisko etatowe.

Stwarza to bardzo ciężkie położenie dla młodych kolegów, gdyż będąc używani jako maszyniści a nie mając etatu, nie będą posiadali żadnych praw i mogą być każdej chwili zwolnieni, w razie jakiegokolwiek wypadku, gdyż pragmatyka służbowa nie przewiduje dla nieetatowych skutecznych środków obrony.

Zjazd stwierdza z naciskiem, że za rozbijacką robotę wielu działaczy B. Z. Z. M. już dwukrotnie awansowało kosztem zbałamuczonych członków, którym ciągle tylko awansy obiecują, a sami je sobie zacierają.

Zjazd zwraca się do wszystkich członków z wezwaniem, ażeby raz spojrzeli prawdzie w oczy, czem naprawdę jest B. Z. Z. M. Już drugiego prezesa bez Walnego Zjazdu usuwa się u nich za nadużycia natury moralnej i materialnej. Prawidłowego sprawozdania finansowego tego Związku od lat pięciu niema, na stanowiskach kierowniczych stoją często ludzie, niegodni zaufania. Związek ten się dzisiaj łamie pod ciężarem oskarżeń na nieuczciwe postępowanie niektórych swoich przywódców, których jawnie i publicznie posądzono o branie łapówek

ŻYCIE ZWIĄZKOWE

WYSTĄPIENIA I INTERWENCJE PREZYDJUM ZWIĄZKU

Dnia 19.XI. 1934 r. — w M. K. w sprawach osobistych członków Pajzderskiego, Krawczyka, Buzy, Rutkowskiego, Rudnera i Zochowskiego Kol. Komorowski.

Dnia 30.XI. 1934 r. — w D. O. K. P. w Radomiu w sprawie Glejzera, Łotkowskiego, Chałubińskiego, etatów i awansów i wielu innych sprawach postulatów uchwalonych w dn. 29.XI. 1934 r., na Zjeździe Okręgowym — Kol. Borkowski i Kol. Glejzer.

Dnia 5.XII. 1934 r. w D. O. K. P. w Warszawie w sprawach: Truszkowskiego, Kamińskiego, Krogólca, etatów i awansów — Kol. Kol. Borkowski, Pruszyński, Świdorski.

Dnia 11.XII. 1934 r. — w M. K. w sprawie Glejzera, Łotkowskiego, Chałubińskiego — Kol. Komorowski.

Dnia 12.XII. 1934 r. — w D. O. K. P. w Warszawie w sprawie maszynisty Kamińskiego — Kol. Borkowski.

Dnia 12.XII. 1934 r. — w M. K. w sprawie Glejzera, Łotkowskiego, Chałubińskiego — Kol. Borkowski.

Dnia 13.XII. 1934 r. — w M. K. w sprawie Glejzera, Łotkowskiego, Chałubińskiego — Kol. Borkowski.

Dnia 14.XII. 1934 r. — u p. Naczelnika Oddziału Mechanicznego w

Dziedzicach w sprawach miejscowych Kol. Borkowski, Spyt, Lisiewicz i Warjas.

PRACE ORGANIZACYJNE PREZYDJUM Z. Z. M.

Dnia 29.XI. 1934 r. — Zjazd Okręgu Radomskiego w Radomiu — Kol. Borkowski.

Dnia 30.XI. 1934 r. — Zebranie Koła Łódź Kal. — Kol. Kol. Siadak i Lisiewicz.

Dnia 30.XI. 1934 r. — Zebranie Koła Przemyśl — Kol. Komorowski.

Dnia 3.XII. 1934 r. — Zebranie Koła Zbąszyń — Kol. Siadak.

Dnia 3.XII. 1934 r. — Zebranie Koła Siedlce — Kol. Komorowski.

Dnia 9.XII. 1934 r. — Zjazd Okręgu Katowickiego i zebranie Komisji Likwidacyjnej domu Jastrzębie Zdrój Kol. Kol. Borkowski i Lisiewicz.

Dnia 12.XII. 1934 r. — Zebranie

Celem uniknięcia pomyłek, fałszywego informowania członków, zbędnych wyjaśnień i niepotrzebnej korespondencji — każdy nowowybrany członek Zarządu Okręgu i Koła ma obowiązek zapoznać się ze wszystkimi dotychczasowymi okólnikami Centrali Związku.

nawet od biednych wdów, jak to miało miejsce w Kutnie.

Zjazd uważa, że uzyskanie spowrotem naszych straconych postulatów, jak listy starszeństwa, XI grupy dla pom. maszynistów, etatów dla wszystkich młodych Kolegów, kolejności awansowania według listy starszeństwa prawidłowej obsady pociągów, liczenia roku za półtora, zaniechania przenoszeń bez żadnych przyczyn i powodów, przyzwoitego traktowania drużyn parowozowych za ich ciężką i odpowiedzialną pracę nastąpić może wówczas dopiero, gdy wszyscy maszyniści i pomocnicy powrócą pod swój sztandar Z. Z. M., jedynej organizacji, która potrafi bronić swoich członków od więzienia i wszystkich nieszczęść, jakie są w naszym zawodzie nieuniknione.

NIECH ŻYJE Z. Z. M.!

POZNAŃ

Zjazd Okręgowy. Dnia 17.XI b. r. obradował w Poznaniu plenarny Zjazd Okręgu Poznańskiego Z. Z. M. pod przewodnictwem Prezesa Okręgu kol. Spornego i w obecności przedstawiciela Centrali, Sekretarza Gen. Związku kol. Siadaka. Po wysłuchaniu sprawozdania z działalności Zarządu Okręgowego oraz referatu na temat sytuacji ogólnej w dziedzinie organizacyjnej i postulatowej, wygłoszonego przez kol. Siadaka, tudzież po przeprowadzeniu wyczerpującej dyskusji nad zgłoszonymi wnioskami — Zjazd uchwalił rezolucję, w której domaga się:

- 1) stosowania listy starszeństwa zarówno przy awansach jak też i przy obsadzaniu stanowisk;
- 2) wyczerpania wszystkich sił organizacji, aby nie dopuścić do dalszej obniżki uposażenia i dodatków służbowych;
- 3) wprowadzenia podwójnej obsady wagonów motorowych „Torpedo”;
- 4) awansowania wyszkolonych pomocników maszynisty I kl., prowadzących wspomniane wagony motorowe na maszynistów II klasy.

PODZIĘKOWANIA

Niniejszem składamy serdeczne podziękowanie wszystkim kolegom oraz współpracownikom parowozowni Dębica, zarazem Orkiestrze kolejowej, za urządzenie nam wieczorku pożegnalnego z okazji przejścia naszego w stan spoczynku.

W szczególności Księdzu Dr. Kotfiszowi, prezes. B. B. W. R., J. W. P. zastępcy naczelnika Oddz. Inż. Kartzowi, Dr. Müllerowi, Inż. Zachajkiewiczowi, naczelnikom Kutkowi, Dr. Klusowi, Dr. Milletowi, Zaw. parowozowni Stankowi, prezesowi Okręgu krakowskiego Z. Z. M. Spytowi,

p. Szczepańskiemu oraz dysp. par. Rozwadów Koledze Bencowi składamy tą drogą serdeczne podziękowanie, za łaskawe zaszczycenie swoją obecnością.

Żegnając wszystkich kolegów i współpracowników życzymy im dalszej owocnej pracy dla dobra Ojczyzny.

Stefan Władysław,
b. zawiadowca parow.
Kotra Antoni,
b. masz. II kl., prezes Koła Z. Z. M.
Klimczyński Jan,
Knot Bronisław,
b. masz. II kl.
b. maszynista I kl.

* *

Składam tą drogą gorące podziękowanie Prezydium Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych w Polsce a w szczególności kol. kol. Borkowskiemu, Komorowskiemu i Siadakowi a nadto i szczególnie Przewodniczącemu koła miejscowego w Rybniku kol. Gacce Janowi za troskliwe, zajęcie się sprawą mego przeniesienia. Dzięki usilnym i ofiarnym staraniom tych kolegów zostałem przeniesiony spowrotem do parowozowni Rybnik, oczyściłem się z ciążących na mnie zarzutów i mogłem znowu połączyć się z rodziną.

Wałach Sylwester
pom. masz. par. Rybnik

* *

Z powodu odejścia w stały stan spoczynku po 35 letniej pracy w służbie maszynisty, żegnam wszystkich Kolegów koła Rzeszów jakoteż okręgu Kraków i Zarząd Główny Z. Z. M., życząc wszystkim bez wyjątku Kolegom owocnej pracy w tej ciężkiej gałęzi służby kolejowej, a równocześnie solidarności, zgody i prawdziwego koleżeństwa.

Rożałowski Władysław
masz. I kl.
par. Rzeszów

* *

Doradcy Prawnemu Związku, p. Dr. Żuniakowi za sporządzone mi odwołanie do Ministerstwa Komunikacji w sprawie o wymiar emerytalny, które spowodowało prawidłowe obliczenie wysługi emerytalnej, składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

Czopowicz Wacław
Warszawa.

* *

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie ś. p. Andrzeja Guzka, w szczególności p. Prezesowi Szaleckiemu i p. Darnowskiemu, Sekretarzowi Koła Miejsowego Z. Z. M. w Kutnie, składam serdeczne podziękowanie za zajęcie się pogrzebem.

żona.

Pp.: Naczelnikowi Oddziału Mechanicznego Tarnowskie Góry, p. Inż. Kulickiemu, Kontrolerowi Mechanicznemu, p. Inż. Giesztowi oraz pp. Asesorowi Grzywaczowi, Technikowi Raczkowi i Kanceliście Pilkowi za urządzony kurs dla składających egzaminy na maszynistę parowozowego, który w dużej mierze wpłynął na dodatni wynik egzaminów — składamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

Dudziak Leon, Panek Izidor,
Kaika Józef, Giotbas Stefan,
Ignaczewski Ignacy, Pełka
Stanisław.
Tarnowskie Góry.

* *

Koledze Jaworskiemu Ignacemu za gorliwą i skuteczną obronę przed Komisją Dyscyplinarną w sprawie wprowadzenia przezemnie pociągu na tor zajęty na stacji Piotrków-Towarowa składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

Szyszkowski Mieczysław.
Piotrków.

* *

Składam tą drogą serdeczne podziękowanie p. mecenasowi Wacławowi Zaczyńskiemu z Warszawy za sumienną i umiejętną, a uwieńczoną pomyślnym skutkiem obronę w sprawie o katastrofę na stacji Pruszków dnia 14.I.1934.

B. Wojtasik,
masz. par. Pruszków.

* *

Za skuteczną obronę prawną przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie składam tą drogą p. Mecenasowi Zaczyńskiemu, serdeczne podziękowanie.

Michał Ostaszewski

Spółdzielnia Maszynistów i Kandydatów dla budowy domu wypoczynkowego z siedzibą w Tarnowskich Górach.

Zarząd Spółdzielni zawiadamia, iż z mocy uchwał Walnych Zgromadzeń Członków z dn. 3 czerwca 1934 i 2 września 1934 Spółdzielnia została, zgodnie z postanowieniami § 32 Statutu i art. 75 pkt 5 Ustawy o Spółdzielniach z dniem 2 września 1934 rozwiązana i znajduje się w likwidacji.

Równocześnie, w myśl § 76 ust. 4 Ustawy o Spółdzielniach, Zarząd wzywa wierzycieli Spółdzielni do zgłoszenia swych roszczeń pod adresem upoważnionego likwidatora p. Bartusia Józefa, Mikołów, Rynek Nr. 4 lub pod adresem Spółdzielni — w biurze Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych w Polsce, Katowice, ul. Ś-tego Jana Nr. 10 m. 12.

Za Zarząd:
(—) Ziaja Paweł, (—) Bartuś Józef,
Sekretarz. Prezes.

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona — zł. 250.—, ½ strony — zł. 150.—, ⅓ strony — zł. 100.—, ¼ strony — zł. 85.—, ⅕ strony — zł. 50.—, ⅙ strony — zł. 30.—.

Wydawca: Związek Zawodowy Maszynistów Kolejowych.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Siadak.